



RADOMSKO-KIELECKI

# GŁOS LASU

SŁONECZNA  
NIEZAPOMINAJKA

ŚWIĘTO LASU  
WCZORAJ I DZIŚ

WIEDZA, DOŚWIADCZENIE,  
HISTORIA – NARADA  
W JĘDRZEJOWIE





### Jakie nowe obciążenia finansowe jednostki RDLP w Radomiu muszą udźwignąć?

Nowelizacja ustawy o lasach z 24 stycznia br. nałożyła na Lasy Państwowe obowiązek wpłaty do budżetu państwa w 2014 i 2015 r. po 800 mln zł, zaś w kolejnych latach po 2% przychodów ze sprzedaży drewna. Podstawą procedury, poza zmianami ustawowymi, jest Zarządzenie nr 13 Dyrektora Generalnego Lasów Państwowych z dnia 12.03.2014 r. w sprawie zasad postępowania w jednostkach organizacyjnych PGL LP w zakresie przekazania wpłaty do budżetu państwa i spisane na jego podstawie porozumienia.

W tym roku Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych w Radomiu przekaze do budżetu nieco ponad 27 mln zł. Blisko 96 proc. tej kwoty stanowią będą wpłaty nadleśnictw. Stopień obciążenia poszczególnych dyrekcji pięcioma pierwszymi ratami został określony na poziomie Dyrekcji Generalnej. W naszej dyrekcji wysokość rat kwartalnych waha się od 0 do niespełna 670 tys. zł. Ich wysokość zastała wyliczona dla poszczególnych nadleśnictw według jednolitego klu-

## Podczas narady w Nadleśnictwie Jędrzejów poprosiliśmy Dyrektora RDLP Tomasza Sota o odpowiedź na kilka ważnych dla leśników pytań.

cza (zgodnego z metodyką opracowaną przez DGLP). W oparciu o analizę wysokości nadwyżki kapitału własnego nad majątkiem trwałym (wielkość kapitału własnego w obrocie) precyzyjnie ustalono kwoty.

### Jak ocenia Pan funkcjonowanie jednostek RDLP w Radomiu w nowych warunkach ekonomicznych?

Tegoroczna wpłata nie będzie miała wpływu na jakość prowadzonej gospodarki leśnej. Również kondycja ekonomiczna, a w szczególności płynność finansowa naszych jednostek, nie jest zagrożona. Niemniej jednak, szczególnie w kontekście braku gwarancji stabilnej koniunktury na rynku surowca drzewnego, dyskusja i wspólny wysiłek w poszukiwaniach nowych technicznych i organizacyjnych rozwiązań są nieodzowne.

Niedługo minie połowa roku. Zarówno po stronie przychodów, jak i zadań kosztowych dotyczących właściwego zagospodarowania lasu nie przewidujemy zagrożeń. W tej prognozie utwierdzają nas wskaźniki osiągnięte w ciągu pierwszych miesięcy roku. Bez wątpliwości jesteśmy dobrze zorganizowani i przygotowani do wykonania planu zasadniczego, jego efekty są niezagrażone. Powoli analizujemy również potrzeby i możliwości, ponieważ wkrótce

rozpoczną się prace nad planem zadań na rok 2015.

### Jak będą wyglądały inwestycje w najbliższych latach?

Priorytetem są i pozostaną drogi. Warto zauważyć, że nasze działania w tym zakresie stały się ostatnio bardziej skoordynowane i oparte na obiektywnych podstawach zawartych w regionalnym planie budownictwa drogowego. Potrzeby oparto na solidnej analizie obecnego stanu infrastruktury. Nowe drogi mają stopniowo wypełniać docelową sieć, tworząc spójny system udostępnienia kompleksów leśnych, również dla celów ppoż. Realizacja planów, podobnie jak zdobywanie środków będzie dużym wyzwaniem. Powinniśmy zbudować ponad 1200 km dróg w ciągu 15 lat. Corocznie potrzebujemy na to ponad 40 mln zł, gdy nasza amortyzacja wynosi tylko nieco ponad 17 mln. Warto pamiętać, że infrastruktury nie wystarczy zbudować. Coraz istotniejszymi stają się koszty utrzymania jej w stanie zapewniającym optymalne i trwałe wypełnianie założonych celów. W tym roku koszty utrzymania obiektów leśnych (w tym dróg) wyniosą ok. 15 mln zł i będą o dwa miliony wyższe niż w roku ubiegłym. Oczywiście znaczna część z tej kwoty to amortyzacja. Planowane na ten rok koszty remontów, choć

zbliżone do ubiegłorocznych, są jednak niższe o ok. 0,5 mln zł.

### Co z inwestycjami ze środków zewnętrznych, w tym wymagających tzw. wkładu własnego?

W planie na 2014 r. nakłady na budowę środków w 52% pochodzą z źródeł zewnętrznych, w tym w ponad połowie ze środków funduszu leśnego. Nie wykluczamy, że udział środków z tego źródła, szczególnie w zakresie finansowania budowy dróg leśnych, będzie jeszcze wyższy. Odpowiednio umotywowane wnioski trafiły już do adresata. Oczywiście drugim źródłem zewnętrznym są środki unijne, głównie z PROW. Nie ma wątpliwości, że tylko taka polityka inwestycyjna zapewni nam możliwe szybkie nadrobienie zaległości.

### Jakie jeszcze wyzwania w najbliższym czasie czekają na leśników?

Dyrektor Generalny LP zarządzeniem nr 89 z 23 grudnia 2013r. przyjął strategię na lata 2014-2030. Jest to spójny dokument definiujący działania LP na najbliższe lata. Został profesjonalnie opracowany na podstawie szczegółowej analizy szans i zagrożeń, kładzie nacisk na projekty strategiczne. Wspólnie dla nas wszystkich określa misję, wizję i cele strategiczne LP oraz przedsięwzięcia niezbędne do ich osiągnięcia, zakłada systematyczne wdrażanie planowanych projektów, ich cykliczną korektę w zmieniającym się otoczeniu. Z pewnością jeszcze będzie okazja wnikliwego omówienia działań wynikających ze strategii. Zachęcam wszystkich leśników do zapoznania się z tym dokumentem.

Rok jubileuszu 90-lecia to dobra okazja do pokreślenia osiągnięć i stawiania nowych wyzwań. Sprzyjają temu wspólne wydarzenia, takie jak Święto Lasu, Święto Polskiej Niezapominajki, a także uroczyste narady organizowane w nadleśnictwach. Przed nami Krajowa Narada Leśników w Kielcach, która będzie miała miejsce 17 czerwca. W dniu 24 czerwca czekają nas uroczystości Regionalnego Święta Lasu. W tym dniu posadzimy Dąb Wolności przy siedzibie RDLP w Radomiu oraz otworzymy salę historii leśnictwa radomsko-kieleckiego. Z okazji jubileuszu składam wszystkim pracownikom naszej dyrekcji podziękowania i najlepsze życzenia.

Darz Bór!

## Dąb Bartek nieśmiertelny?

Naukowcy z Instytutu Dendrologii PAN w Kórniku k. Poznania w asyście zagnańskich leśników pobrali pędy z najstynniejszego dębu w lasach kielecczyzny. 700-letni Dąb Bartek dzięki temu ma szansę pozostać „nieśmiertelnym”.

Pobrane pędy postują do badań nad rozmnożeniem najstarszych dębów w Polsce. Po wyprowadzeniu pędów zielnych w kulturach in-vitro zostaną one ukorzenione. W drugim etapie badań wykorzystana zostanie metoda kriokonserwacji – z pędów zostaną pobrane pąki kątowe, czyli występujące wzdłuż pędów w pachwinach liści. W tym miejscu znajduje się tkanka roślinna twórcza, tzw. merystem wierzchołkowy. Jest zbudowana z komórek o znacznym tempie podziałów, w wyniku których następuje wzrost pędu na długość. Pąki będą przechowywane w temperaturze -196 °C. W takich warunkach zatrzymuje się wszelka aktywność biologiczna, łącznie z procesami biochemicznymi, co pozwala na długie przechowywanie części roślin.

Badania nad mikrorozmnażaniem starych drzew realizuje Instytut Dendrologii PAN w Kórniku w ramach zlecenia DGLP pt: „Zachowanie zasobów genowych zagrożonych i ginących gatunków metodami kriogenicznymi w leśnym banku genów oraz ochrona zasobów genowych najstarszych drzew w Polsce, poprzez sklonowanie in-vitro i kriokonserwację”. Projekt realizowany jest w latach 2013-2017.



Pędy pobrali arborysta Andrzej Misiorny

ZDJEŃCIE | TOMASZ KUSZEWSKI

## Majówka w Marculach

Zimna, nudna majówka? Na pewno nie z leśnikami! Wszyscy odwiedzający Centrum Edukacji Przyrodniczej im. ks. bp Jana Chrapka przy Nadleśnictwie Marcule aktywnie spędzili majowy weekend.

Bogaty program dwudniowej imprezy „Piknik majowy w Puszczy Iłżeckiej”, nawiązywał do 90-lecia Lasów Państwowych. Każdy mógł znaleźć coś dla siebie!

Nie zabrakło chętnych zwiedzających Arboretum – Ogród Botaniczny z pięknie kwitnącymi w maju drzewami i krzewami. Uczestników pikniku czekało otwarcie wystawy fotograficznej pt. „Wodne obrazy natury”, oraz wystawy pt. „Drewno jest super” z pracami uczniów z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Garbatce-Letnisku. Był występ „człowieka orkiestry”, prelekcje poświęcone obchodom 90-lecia LP oraz wiele innych atrakcji. Z Iłży jeździła kolejka wąskotorowa. Odmocną popularnością cieszył się pokaz ściniki i przerywnki drewna.

Podczas weekendu majowego leśnikom towarzyszył Zespół Sygnalistów Myśliwskich przy RDLP w Radomiu. Można było podziwiać artystów ludowych, występy zespołów tanecznych i muzycznych. Był również kowal, który kót gorące żelazo nawet w deszczu! Na zakończenie leśnicy przygotowali spotkanie przy ognisku ze wspólnym śpiewaniem.



Konkurs rodzinny prowadzony przez leśników

ZDJEŃCIE | PAULINA GODULA



RADOMSKO-KIELECKI GŁOS LASU

„GŁOS LASU RDLP W RADOMIU” JEST DODATKIEM REGIONALNYM DO MAGAZYNU „GŁOS LASU” WYDAWANEGO PRZEZ CENTRUM INFORMACYJNE LASÓW PAŃSTWOWYCH

REDAKTOR PROWADZĄCY:  
Edyta Nowicka

ADRES REDAKCJI:

Biuro RDLP w Radomiu  
ul. 25 Czerwca 68  
26-600 Radom  
tel: 48 385 60 00 wew. 16  
faks 48 385 60 01  
e-mail: edyta.nowicka@radom.lasy.gov.pl

SKŁAD:  
Duomedia Projektowanie graficzne Mariusz Gładysz

PROJEKT:  
Novimedia Content Publishing  
www.novimedia.pl

DRUK:  
Zakłady graficzne MOMAG S.A.

OKŁADKA  
XIII Święto Polskiej Niezapominajki  
Fot. Grzegorz Rokiciński

## Spis treści

03 | MIGAWKI

05 | O TYM SIĘ MÓWI  
Wiedza, doświadczenie,  
historia – narada  
w Jędrzejowie

07 | W TERENIE  
Las miał święto

08 | FOTOREPORTAŻ  
Święto Lasu wczoraj  
i dziś





Uczestnicy XIII Święta Niezapominajki

## Słoneczna Niezapominajka

Promowanie pracy leśnika oraz jubileuszu 90-lecia LP, edukacja leśna połączona z wystawami o tematyce leśnej, występy zespołów dziecięcych, zespołów tanecznych, sygnalistów myśliwskich, pokazy sokolnictwa. Tych i wielu innych leśnych atrakcji doświadczyli wszyscy, którzy uczestniczyli w XIII Święcie Polskiej Niezapominajki.

18 maja w Leśnym Ośrodku Edukacyjnym im. Andrzeja Zalewskiego w Jedlni-Letnisku świętowali leśnicy, przyrodnicy i wszyscy, którzy kochają spędzać czas w lesie. Oprócz piknikowego charakteru tegoroczna „Niezapominajka” promowała aktywny wypoczynek na łonie natury. W Święcie Polskiej Niezapominajki uczestniczyła w tym roku Marszałek Sejmu RP Ewa Kopacz, a także posłowie i senatorowie, przedstawiciele władz rządowych i samorządowych, służb mundurowych, świata nauki, kultury i oświaty oraz innych instytucji i organizacji współpracujących z RDLP w Radomiu. Bardzo licznie przybyli również dzieci i młodzież wraz z nauczycielami i opiekunami. W programie przewidziano atrakcje w plenerze: warsztaty i konkursy edukacyjne, prezentacje nadleśnictw i instytucji współpracujących z Lasami Państwowymi. Wielu uczestników zaciekała twórczość lokalnych artystów. Duże zainteresowanie wzbudziła mobilna wystawa edukacyjna „Las w szkatułce” Nadleśnictwa Olsztynek. Dla miłośników sportu i rekreacji w lesie zorganizowano: nordic walking po Puszczy Kozienickiej z przewodnikiem oraz start rowerzystów z cyklu wypraw rowerowych pod nazwą „Jazda z miasta!” z Radomia. Wycieczki te miały na celu m. in. ukazanie uczestnikom walorów przyrodniczych, kulturowych i historycznych regionu radomskiego. Święto zakończyło się koncertem Reprezentacyjnej Orkiestry Dętej Lasów Państwowych z Tucholi, a całość prowadziła znana aktorka Aleksandra Szwed.

„Intencja święta jest jedna: niech Niezapominajka zbliża leśników, przyrodników i wszystkich, którzy kochają spędzać czas w lesie i uczy Polaków wzajemnej serdeczności. Święto Niezapominajki, to święto ludzi serdecznych - serdecznych Polaków” - powiedział w 2006 roku redaktor Eko Radia Andrzeja Zalewski, inicjator Święta.

## Biegiem Tomalową, Droga!



Uczestnicy na stracie

Majówka w Puszczy Kozienickiej odbyła się pod znakiem biegania. W przedbiegach wystartowali też najmłodszy. Zwycięzca - Michał Jagieło z Lubieni, pokonał 5 km Tomalową Droga w niespełna 17 minut.

W niedzielę, 4 maja, odbyła się inauguracja cyklu Grand Prix Pionek. W biegu wzięło udział ok. 40 dzieci i ponad 100 dorosłych. Pogoda dopisała - było słonecznie i dość ciepło. Leśnicy z Nadleśnictwa Kozienice wytyczyli trasę - po raz kolejny była to Tomalowa Droga. Położona w pobliżu siedziby nadleśnictwa świetnie nadaje się do uprawiania biegów, nordic walking i jazdy na rowerach. Inicjatorem biegania po Puszczy Kozienickiej - Grand Prix Pionek - jest książę Piotr Popis, dla którego ten sport to pasja. Współorganizatorem imprezy było Stowarzyszenie „Biegiem Radom!”. Biegaczom towarzyszyły całe rodziny. Najstarszym uczestnikiem był 73 letni Tadeusz Gliński. Pokonał trasę w 31 minut i 10 sekund. Majówka w Puszczy Kozienickiej, na świeżym powietrzu, w duchu sportowej rywalizacji, była bardzo udana.

## Piknik LKP „Puszcza Świętokrzyska”

„Jak bezpiecznie korzystać z lasu” - pod takim hasłem odbyła się czwarta edycja Pikniku LKP „Puszcza Świętokrzyska”. Pomimo deszczu do Kielc tłumnie przybyli dzieci i wystawcy, a humor dopisywał.

W pikniku wzięło udział 700 osób. Chociaż 29 maja był deszczowy, nie zabrakło dobrego humoru i chęci do przyswojenia informacji przygotowanych w punktach tematycznych. Do współpracy zostały zaproszone służby, organizacje i instytucje zaangażowane w edukację ekologiczną dzieci i młodzieży oraz podejmujące działania w ramach profilaktyki społecznej. Uczniowie ze szkół podstawowych zwiędzali Ośrodek Edukacji Leśnej przy Nadleśnictwie Kielce i sprawdzali swoją wiedzę biorąc udział w konkursach leśnych. Były pokazy pracy pilarką, wędrówka z odpowiednio spakowanym plecakiem i nauka bezpiecznego zachowania podczas wakacji. Cel Pikniku - kształtowanie postaw proekologicznych wśród dzieci oraz upowszechnianie wiedzy o lasach i leśnictwie został osiągnięty!



Leśnicy przypominali, jak się zachować w razie spotkania z dzikimi zwierzętami

# Wiedza, doświadczenie, historia - narada w Jędrzejowie

W majowej scenerii lasów jędrzejowskich spotkała się leśna brać: obecni i emerytowani pracownicy biura i nadleśnictw RDLP w Radomiu. Były wyróżnienia, ważne informacje o lasach radomskiej dyrekcji oraz wspomnienia.

JAKO MIEJSCE NARADY WYBRANO LASY JĘDRZEJOWSKIE - TO TU 18 LAT PRZEPRACOWAŁ MAREK KRZYSZTOFIK, którego 9 maja „przekazano” gronu emerytów. W roku jubileuszu 90-lecia LP omawiano obecną sytuację radomskiej dyrekcji i lasów państwowych, wspólnie wspomniano minione lata. Były prezentacje, wyróżnienia, pokazy starych zdjęć. Podczas podsumowania dyrektor Tomasz Sot podkreślił dorobek leśników z RDLP w Radomiu dla zachowania i rozwoju lasów regionu radomsko-kieleckiego: - „Wiedza, doświadczenie i historia. To, że potrafimy je przełożyć na przyszłe działania - to jest synergia i przesłanie na dalsze lata”. Narada miała także część terenową. Na spacerze ścieżką historyczną im. Karoliny Lanckorońskiej w roli przewodnika wystąpił zaprzyjaźniony z leśnikami historyk Michał Nowak. Oprawę muzyczną narady zapewnił Zespół Sygnalistów Myśliwskich przy RDLP w Radomiu. Nasi sygnaliści wymienili doświadczenia i wspólnie zagrali z Zespołem Reprezentacyjnym PZŁ pod kierownictwem Mieczysława Leśniczaka.



Leśna brać na ścieżce im. Karoliny Lanckorońskiej

**W JĘDRZEJOWIE DYREKTOR RDLP W RADOMIU TOMASZ SOT OPowiedział o POWODACH ORGANIZACJI NARAD Z UDZIAŁEM EMERYTOWANYCH PRACOWNIKÓW.**

**Skąd wzięła się myśl organizowania narady z udziałem obecnych i emerytowanych nadleśniczych?**

Spotkania z emerytowanymi pracownikami Lasów Państwowych w RDLP Radom były już organizowane wielokrotnie, zatem nie jest to pomysł nowy. Chociaż zmieniała się ich forma, to zawsze służyły wymianie doświadczeń i spostrzeżeń dotyczących pracy leśnika, funkcjonowania naszej organizacji i troski o jej dalszy rozwój. Tym razem okazją do spotkania obecnych i byłych nadleśniczych jest przejście na emeryturę Nadleśniczego Nadleśnictwa Jędrzejów. W ubiegłym roku wiele pozytywnych opinii uzyskałem po podobnej naradzie w Nadleśnictwie Dobieszyn, zatem w roku jubileuszu 90-lecia LP kontynuujemy tę formułę wymiany informacji.

**Czy warto zapraszać na narady z nadleśniczymi emerytowanymi pracownikami?** Jestem przekonany, że te spotkania są potrzebne obu stronom. Byli nadleśniczkowie mogą sprawdzić, czy ich praca nie poszła na marne, a ich wychowankowie, choć przecież w innych warunkach, dobrze dbają o dorobek wielu pokoleń leśników. Pamięć o wysiłku poprzedników jest kulturą naszego zawodu, a wszystkie wzajemne

uwagi, również te krytyczne, są dobrze przyjmowane. Obecni nadleśniczkowie mają okazję lepiej poznać historię, procesy zachodzących zmian i uwarunkowań obiektów, na których pracują obecnie. Wszyscy zdajemy sobie sprawę z olbrzymich zmian organizacyjnych, technicznych, prawnych, które dokonały się w ostatnich dziesięcioleciach i nadal trwają, ale dbałość o przedmiot naszej pracy - las i szacunek dla pracy poprzedników najlepiej niech zostaną niezmiennie.

**Dlaczego Nadleśnictwo Jędrzejów?**

Nadleśniczy Marek Krzysztofik po 42 latach pracy zawodowej odchodzi dzisiaj na emeryturę. Gratuluję mu wspaniałego dorobku. Stanowisko nadleśniczego to zdecydowanie jedna z najważniejszych funkcji w naszej organizacji. Kto zajmował to stanowisko, zgodzi się zapewne, że jest to funkcja wymagająca ogromnego zaangażowania i doświadczenia, dostarczająca też wielu stresów i obciążeń, ale we współpracy z podwładnymi przynosząca też olbrzymią satysfakcję zawodową. Żegnając się, Marek Krzysztofik powiedział, że dzisiaj po tylu latach, gdyby miał wybierać, to wybrałby znowu zawód leśnika. Życzę każdemu pracownikowi naszej dyrekcji, aby oceniając własny wkład pracy, mógł tak powiedzieć.



# W roku jubileuszu 90-lecia LP podczas narady w Jędrzejowie zadaliśmy Markowi Krzysztofikowi kilka ważnych pytań. Zapraszamy do lektury.

## Ile lat pracował Pan w LP, ile z tego czasu w Nadleśnictwie Jędrzejów?

W Lasach Państwowych przepracowałem 42 lata. Pracę zacząłem w 1972 roku, jako stażysta w Nadleśnictwie Murcki (OZLP w Katowicach), później technolog leśny. Następnie zostałem zastępcą nadleśniczego w Nadleśnictwie Siewierz. Po utworzeniu OZLP w Radomiu w 1983 roku zostałem nadleśniczym Nadleśnictwa Starachowice, a od 1992 roku byłem inżynierem nadzoru w Nadleśnictwie Skarżysko. Od 1996 roku pracowałem, jako nadleśniczy Nadleśnictwa Jędrzejów.

## Czy pochodzi Pan z wielopokoleniowej rodziny leśników?

W mojej rodzinie jestem pierwszym leśnikiem i na razie jedynym. Miałem zamiłowanie do nauk biologiczno-przyrodniczych. Na to, że wybrałem ten zawód wpłynął także mój ojciec, który pochodził z Jędrzejowa. Miał znajomych leśników o wspaniałych charakterach, jeszcze z czasów przedwojennych. To on zaproponował mi, abym poszedł na studia leśne.

## Gdy Pan patrzy z perspektywy emerytowanego nadleśniczego, który czas był najważniejszy?

Na każdym stanowisku było dla mnie ważne to, co robiłem. Trudno jednoznacznie określić, że ważniejszy był okres, gdy byłem nadleśniczym w Starachowicach, Jędrzejowie, czy zastępcą w Siewierzu. Zawsze trzeba być pozytywnie nastawionym do tego, co się robi i później to skutkuje efektami, sukcesami. Sentymentalnie, ze względu na lata młodości bardzo miłe wspominam pracę w dyrekcji katowickiej. Patrząc na te 42 lata pracy w LP mogę powiedzieć, że nie straciłem tych lat i jestem zadowolony z tego, co robiłem. Teraz, po odejściu na emeryturę nie mam do siebie żalu, że coś złego zrobiłem. Wydaje mi się, że mogę odejść z podniesioną głową.

## Co było dla Pana ważne w codziennej pracy nadleśniczego?

Najważniejsze było to, aby tak kierować jednostką, żeby osiągnąć maksimum

efektów gospodarowania, ale na skutek prawidłowo traktowanej załogi. Staralem się zawsze utrzymać w nadleśnictwie zrównoważony spokój, bez tarć między pracownikami, koleżeńską atmosferę. Uważam, że mi się to udało.

## Gdy Pan porównuje LP na początku swojej pracy i dziś, czy widzi Pan duże różnice?

Różnice te dotyczą generalnie nie samego sposobu gospodarowania, lecz prowadzenia wszelkiej dokumentacji. Oczywiście rozwój techniki, nauki wymaga takie podejście. Jeśli chodzi o sam SILP, to oceniam go bardzo pozytywnie. W sytuacji, gdy nadleśniczy ma coraz mniej czasu, żeby pojechać do lasu ma możliwość szerokiego spojrzenia na prowadzoną przez siebie działalność, na to jak nadleśnictwo w danej chwili wygląda. Może zajrzeć do komputera i wszystko widzi. Rozwój techniki jest ogromny, a lasy pod tym względem nie mogą i nie pozostają w tyle. Przykładem jest rosnące wykorzystanie maszyn wielooperacyjnych.

## Czy jest jakiś fragment lasu szczególny dla Pana?

Tak, jest to leśnictwo Sielec, gdzie została utworzona przez nadleśnictwo ścieżka przyrodniczo-historyczna im. prof. Karoliny Lanckorońskiej. Jest to jedyne leśnictwo, gdzie występują piękne drzewostany bukowe, wprowadzone tu przez przedwojennych właścicieli – Lanckorońskich. Przyjemne emocje wywołuje Kapliczka św. Franciszka z Asyżu ufundowana przez leśników. Teren ten jest mi szczególnie bliski, z uwagi na to, że uszanowaliśmy tu wiele pokoleń leśników i ich rodzin, którzy tutaj pracowali i mieszkali, a także tych, którzy poginęli w łagrach i na Syberii.

**Z czego Pan jest najbardziej zadowolony?** Najbardziej zadowolony jestem z tego, że załoga w Jędrzejowie jest jak jedna wielka rodzina, oraz z tego, że przez te 18 lat mojej obecności tutaj nadleśnictwo zostało przez Dyrektora RDLP w Radomiu wysoko ocenione i to nie

jeden raz. Jest to dla mnie wielka satysfakcja, bo staraliśmy się, aby ślad naszej gospodarki - tu w lasach jędrzejowskich pozostał dla przyszłych pokoleń.

## Jak wygląda życie emerytowanego nadleśniczego, czy nadal cały czas w lesie?

Nie zdążyłem się jeszcze przyzwyczaić do życia emeryta, w lesie na pewno będę przebywał. Nie będę jechał do lasu patrząc jak moi następcy gospodarują. Od 38 lat jestem członkiem PZŁ. Tej działalności nie chcę zaprzestać. Mam także piękny ogród, którym bardzo lubię się zajmować. Myślę, że to emeryckie życie będę starał się w tak prowadzić, żeby nie czuć żalu, że odszedłem z pracy. To jest normalne, że trzeba kiedyś odejść na emeryturę. Poza tym jestem miłośnikiem białej broni, mam piękną kolekcję kordelasów myśliwskich. Mam też potężny zbiór filatelistyczny, który dotyczy tylko i wyłącznie ptaków. Nudził się nie będę, wykorzystam czas, który mi zostanie do tego żeby zrobić jeszcze coś wartościowego.

## Czy po naradzie w Jędrzejowie widzi Pan potrzebę spotkań z emerytowanymi pracownikami?

Jest to potrzeba, którą dyrektor Tomasz Sot naprawdę widzi. Jest to słuszne, ponieważ te osoby, które odchodzą na emeryturę nie czują się do końca odsunięte. Widać to po tym, jak takie spotkania po latach się odbywają, że jest wielka radość w oczach tych ludzi, i to trzeba kultywować. Chciałem podziękować, że ta narada się odbyła, że mogliśmy sobie przypomnieć stare czasy, powspominać, ucisnąć sobie dłonie, w wielu przypadkach wyprostować sytuacje, które kiedyś mogły zaistnieć.

## Jakby Panu przyszło wybierać jeszcze raz zawód, zostałby Pan leśnikiem?

Absolutnie nie wyobrażam sobie innego zawodu niż zawód leśnika. Nigdy, nawet najgorszych momentach pracy nie żałowałem tego, że zostałem leśnikiem.

Pełny tekst rozmowy z Markiem Krzysztofikiem na stronie: [www.radom.lasy.gov.pl](http://www.radom.lasy.gov.pl)

## Święto Lasu

„Święto Lasu” po raz pierwszy obchodzone w 1933 r., pod honorowym patronatem ówczesnego prezydenta Ignacego Mościckiego. Angażowano w ten sposób społeczeństwo w ochronę naszych lasów. Zainicjowała je redakcja „Ech Leśnych” i Związek Leśników Polskich. Zostało ustalone na ostatnią sobotę kwietnia, na czas intensywnego budzenia się przyrody do życia. Ogólnopolskie święto z każdym rokiem przybierało na sile, w obchody angażowały się władze miejskie, wojsko, szkoły, parafie i liczne instytucje. Jego początków można się dopatrywać w decyzjach sejmiku Rzeczypospolitej Polskiej, z roku 1921. Wówczas postawiono dwie rezolucje wzywające rząd, aby młodzież szkolna uczestniczyła w akcji sadzenia drzew przy drogach oraz, aby poprzez Ministerstwo Rolnictwa i Dóbr Państwowych, a w szczególności przez jednostki Lasów Państwowych – zapewnić sadzonki na tę akcję.

**W** TYM ROKU, PODOBNIEM JAK W UBIEGŁYM, ZORGANIZOWALIŚMY „ŚWIĘTO LASU”, na wzór takiego samego święta obchodzonego przed wojną. Wówczas leśnicy zachęcali do społecznego sadzenia lasu. W 1934 r. odbyło się ono na wzgórzu Karczówka, w Nadleśnictwie Kielce. W 80 rocznicę tego wydarzenia powróciliśmy tam z sadzonkami dębu. Wspólnie z naszymi



Tygodnik Radomski z 1934 r. w całości poświęcono Świętu Lasu

## Cele Święta Lasu wg „Ech Leśnych” 1933 r.:

1. Budzenie i szerzenie wśród społeczeństwa, a szczególnie wśród dzieci i młodzieży szkolnej kultu dla lasu i drzew w ogólności.
2. Uświadamianie szerokiej mas ludności, a zwłaszcza młodzieży szkolnej o niespożytych wartościach lasu dla dobra ogółu i znaczenia lasu dla kultury duchowej, fizycznej i materialnej.
3. Pouczanie ogółu obywateli o konieczności szanowania chronienia i opieki nad drzewami i lasami.
4. Zachęcenie do obsadzenia dróg, osiedli, zalesiania nieużytków i pielęgnowania wszelkich nowopowstających zadrzewień.

# Las miał święto

Tej wiosny na terenie radomskiej RDLP posadzono 16 milionów drzew! Pogoda im dopisała – było dużo deszczu, ciepło, ale nie gorąco – było prawie sychać jak las rość! W rezultacie będziemy mieli o 2 tysiące hektarów młodego lasu więcej.

mi gośćmi sadziliśmy też dęby w Lesie Kapturskim w Nadleśnictwie Radom.

## MŁODY DĘBOWY LAS

„Święto Lasu”, w nawiązaniu do przedwojennych tradycji obchodzone na terenie Nadleśnictwa Radom po raz drugi. 5 tysięcy dwuletnich sadzonek dębowych posadzili w Lesie Kapturskim leśnicy razem z zaproszonymi gośćmi. Wśród sadzących było wiele dzieci i młodzieży, w tym harcerzy. W lesie przygotowane były sadzonki, rękawice i szpadle do sadzenia. Wspólnymi siłami, pod fachowym okiem leśników, uczestnicy Święta z ochotą sadzili drzewa.

## KU PAMIĘCI LEŚNEJ TRADYCJI

Na terenie Nadleśnictwa Kielce w 1934 r. sadzono drzewa na Karczówce – „perle kieleckiego krajobrazu”, w miejscu kultywowania tradycji religijnych, kulturowych i społecznych. Znajduje się tam wyryty w kamieniu napis upamiętniający to wydarzenie. Kieleccy leśnicy celebrowali i pielęgowali tę ideę od samego jej początku. Jak nakazuje tra-



Odświeżenie pamiątkowej tablicy dokonali 87-letni leśnik Zdzisław Kietek i 3-letnia Patrycja – razem mający 90 lat – tyle, ile jubileusz Lasów Państwowych!



Kamień upamiętniający sadzenie lasu na Karczówce

dycja święta, w ostatni weekend kwietnia załoga Nadleśnictwa Kielce uczciła rocznicę 80-lecia sadzenia drzew w tym właśnie miejscu sadząc dęby. Drzewka posadzili leśnicy wspólnie z zaproszonymi gośćmi. Obchody rocznicy były również okazją do podziękowania za wspólną pracę Leśniczemu Lechowi Krzysztofikowi, który po wieloletniej pracy w Leśnictwie Niewachłów, przeszedł na zasłużoną emeryturę. Darz bór!

TEKST | MONIKA JUDA, PAULINA GODULA  
monika.juda@radom.lasy.gov.pl  
paulina.godula@radom.lasy.gov.pl



# Święto Lasu wczoraj i dziś

ZDJĘCIE | ZBIORY PRYWATNE ZYGMUNTA WÓJCIKA



Zalesianie pod Chęcunami, leśnictwo Podzamcze w Nadleśnictwie Kielce, 1934 rok



Święto Lasu na Karczówce, Nadleśnictwo Kielce, 25.04.2014 r.

ZDJĘCIE | TOW. JACECH KORDOWSKI

ZDJĘCIE | STANISŁAW ŚWIĄTEK



Młodzież Technikum Rolniczego z leśnikami przy odnowieniach, Nadleśnictwo Zwoleń, 1948 r.



Sadzenie lasu przez pracowników RDLP w Radomiu, Nadleśnictwo Kozienice, 15.04.2014 r.

ZDJĘCIE | EDYTA NOWICKA

ZDJĘCIA | PAULINA GODULA



Święto Lasu w Lesie Kapturskim, Nadleśnictwo Radom, 24.04.2014 r.

